

KIERUNEK WSCHÓD

Jaki jest najlepszy przepis na geobiznes? Z raportów finansowych za rok 2010 wynika, że należy wykupić konkurencję i rozwijać sprzedaż na Dalekim Wschodzie.

JERZY KRÓLIKOWSKI

Dno bessy przypadło mniej więcej na pierwszy kwartał 2009 roku. Od tego czasu indeksy na światowych giełdach systematycznie idą w górę. Poprawa sytuacji gospodarczej odczuwalna jest także w szeroko rozumianej branży geodezyjnej i kartograficznej. Na 19 firm, których wyniki wzięliśmy po lupę, tylko sześć zanotowało w 2010 r. spadek przychodów.

Przepisów na sukces jest niemal tyle, ile firm. Jednymi z lepszych wyników mogą pochwalić się spółki teledetekcyjne – DigitalGlobe i GeoEye, co jest zasługą przede wszystkim wielomilionowych kontraktów rządowych. Obie korporacje zapowiadają jednak, że z roku na rok udaje im się od tego źródła coraz bardziej uniezależnić.

Nie wszystkie firmy mogą się jednak utrzymać z zamówień państwowych, stąd systematycznie poszukują nowych rynków zbytu i coraz częściej trafiają do Azji. A tam kryzysu ekonomicznego właściwie nie było, co wyraźnie widać np. w raporcie szwedzkiej grupy Hexagon. Podczas gdy w ostatnich latach w Europie i Ameryce Północnej wartość sprzedaży spadała nawet o 30%, w tym samym czasie w krajach dalekowschodnich notowano kilkuprocentowy wzrost! Czy oznacza to, że rynki zachodnie tracą na znaczeniu? Na pewno nieprędko. Przychody wygenerowane w Azji, choć szybko rosną, nadal stanowią bowiem niewielki odsetek łącznej wartości sprzedaży korporacji. Przykładowo, dla Bentley Systems jest to 16%, dla Hexagonu – 15%, Garmina – 12%, a Autodesku – 23%.

Kolejny pomysł na walkę z konkurencją, to... jej wykupienie. Od wielu lat strategię tę konsekwentnie realizuje Trimble (firma ostatnio nabyła udziały w Hilti i OmniSTAR). Hitem roku okazało się jednak przejęcie akcji Intergraphu przez grupę Hexagon (właściciela takich marek, jak Leica Geosystems, GeoMax, Z/I Imaging czy ERDAS).

Hossa nie oznacza jednak, że prowadzenie biznesu to „bułka z masłem”. Szczególnie boleśnie przekonała się o tym norweska spółka Blom, która w IV kwartale 2010 r. zanotowała 230 mln zł straty. Oficjalną przyczyną jest zerwanie współpracy z firmą Pictometry, choć nieoficjalnie norwescy geodeci przyznają, że spółka sama jest sobie winna, bo nabrała za dużo zamówień i popsuła rynek w całej Europie. Swoje możliwości przeceniła także kanadyjska spółka Intermap, której straty znacznie przekroczyły już przychody. Nie pomogła nawet dogłębna restrukturyzacja, zwolnienie 1/5 załogi oraz sprzedaż jednego z trzech samolotów.

Wyjść obronną ręką z kryzysu udało się za to warszawskiej spółce Sygnity. W 2009 roku znalazła się na dużym minusie, ale w 2010 r., dzięki bolesnej restrukturyzacji, strata zmniejszyła się o ponad połowę. Prezes Sygnity Norbert Biedrzycki zapowiada, że w tym roku spółka wyjdzie już na plus.

Podobnie jak na Zachodzie, także i u nas można zaobserwować coraz więcej fuzji i przejęć. Najświeższe przykłady to zakup Imagisu przez firmę Calatrava Capital (wcześniej I&B System) oraz wchłonięcie Winuel przez Sygnity. W rezultacie tego typu transakcji coraz trudniej znaleźć już firmę, która zajmowałaby się wyłącznie GIS-em czy geodezją.

Rok 2010 przyniósł także debiuty giełdowe. Na rynku NewConnect notowane są już spółki GeoInvent i SMT Software. Wkrótce dołączy do nich Eurosystem Chorzów, a na Giełdzie Papierów Wartościowych – również Imagis.

11 marca z parkietem pożegnał się natomiast Techmex, na GPW znany ostatnio jako ulubiona zabawka spekulantów. Przez chwilę była jeszcze nadzieja, że ta bielska firma przetrwa. Chęć jej zakupu wyraziła bowiem Calatrava Capital. Zarząd spółki liczył, że dzięki zakupowi Techmeksu i Imagisu uda się jej zostać liderem na krajowym rynku GIS. Marzenia rozwiła jednak listopadowa decyzja sądu, który oddalił zażalenie zarządu Techmeksu na decyzję o ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej spółki. Wejście na giełdę, choć daje spory zastrzyk finansowy, nie jest więc gwarancją sukcesu. ■

WYNIKI ROCZNE

| Firma | Przychody [mln zł*] | | Zysk netto [mln zł*] | |
|--------------------------|---------------------|------------|----------------------|---------|
| | 2010 r. | zmiana [%] | 2009 r. | 2010 r. |
| FIRMY ZAGRANICZNE | | | | |
| Autodesk | 5694 | 14 | 169 | 619 |
| Blom | 316 | -16 | 47 | -23 |
| DigitalGlobe | 940 | 14 | 137 | 12 |
| Garmin | 7855 | -9 | 841 | 470 |
| GeoEye | 964 | 22 | 93 | 67 |
| Hexagon | 6367 (3294**) | 17 (13**) | 564 | 394 |
| Intermap | 41 | -56 | -76 | -283 |
| Pitney Bowes | 1577 (1115***) | -3 (4***) | 1235 | 853 |
| TomTom | 6175 | 3 | 382 | 447 |
| Topcon | 3734**** | 10**** | 47 | 72**** |
| Trimble | 3669 | 15 | 241 | 360 |
| FIRMY POLSKIE | | | | |
| Calatrava Cap. | 61 | 45 | 0,8 | 12,0 |
| Eurosystem | 8 | 6 | 0,1 | 0,3 |
| GeoInvent | 1 | 191 | -0,1 | -0,2 |
| MIT | 101 | -25 | 2,0 | 21,0 |
| ProCAD | 33 | 11 | 0,4 | 0,7 |
| SMT Software | 18 | 78 | 1,4 | 2,7 |
| Sygnity | 365 | 1 | -59,2 | -24,6 |
| Wasko | 294 | -21 | 1,1 | 7,5 |

* – kurs średni NBP z 15 marca 2011 r., ** – dział „Geosystems”

*** – sprzedaż oprogramowania, **** – prognoza po III kwartale